

Sygn. akt I ACa 316/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska (spr.) SO del. Leszek Mazur
Protokolant :	Anna Wiczorek

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł.

przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 256/14

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Leszek Mazur	SSA Roman Sugier	SSA Joanna Naczyńska
-----------------------	------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 316/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 grudnia 2014r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo (...) SA w Ł. o zapłatę 227.014,73zł wniesione przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) z siedzibą w C. oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego 7.217 zł z tytułu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż (...), sp. z o.o. w W. na mocy umów z: 12 kwietnia, 10 września 2012r. i 15 lipca 2013r. zobowiązała się do dostawy artykułów medycznych lub usług na rzecz pozwanego Wojewódzkiego Szpitala (...) w C., a pozwany Szpital zobowiązał się do zapłaty za dostawy lub usługi. W dniu 8 listopada 2012r. powód zawarł z (...), sp. z o.o. w W. umowę o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń. Na podstawie tej umowy powód poręczył istniejące i niewymagalne, jak również przyszłe, zobowiązania szpitali wymienionych w załączniku nr (...) do umowy, w tym również pozwanego - do kwoty 19.290.000zł. Poręczenie obejmowało zobowiązania pozwanego z tytułu należności głównej ((...) umowy). Powód poinformował pozwanego o zawarciu tej umowy i doręczył zestawienie faktur, za zapłatę których które poręczył. Pozwany nie uregulował swoich zobowiązań względem (...), sp. z o.o. objętych fakturami VAT o numerach: (...), o łącznej wartości 216.351zł. Powód, spłacił za pozwanego kwotę należności głównej wynikającej z w/w faktur, zawiadomił pozwanego o dokonanej zapłacie i wezwał do uiszczenia tych należności, jako zapłaconych w wykonaniu umowy o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń wraz z odsetkami.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż rozstrzygnięcia sporu sprowadza się do oceny prawnej umowy z 8 listopada 2012r. o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń zawartej przez powoda z (...), sp. z o.o. w W.. Podkreślił, iż umowy pozwanego z dostawcą zostały zawarte po 22 grudnia 2010r., po tej też dacie powstały objęte pozwem zobowiązania pozwanego wobec dostawcy. Odwołując się do stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 6 czerwca 2014r., sygn. akt I CSK 428/13 (Biuletyn SN 2014/9/9), Sąd Okręgowy przyjął, że w stanie prawnym obowiązującym od 22 grudnia 2010r. istnieją podstawy do uznania za nieważną umowę poręczenia obejmującą należności kontrahentów wobec z.o.z. (dłużnika głównego w rozumieniu art. 876 k.c.), w oparciu o art. 53 ust. 6 i 7 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej, ponieważ: po pierwsze, przemawia za tym cel i charakter tej regulacji prawnej. Przewidziano w niej nie tylko zakaz dokonywania czynności prawnych prowadzących do zmiany wierzyciela z.o.z., ale także szczególną reglamentację prawną obrotu wierzytelnościami „szpitalnymi” i to w interesie ogólnym, a nie tylko w interesie samej jednostki leczniczej. Świadczą o tym wskazane w ustawie przesłanki udzielenia (odmowy) wyrażenia zgody na dokonanie czynności prawnej, która zmierza do zmiany wierzyciela (konieczność zapewnienia ciągłości udzielenia świadczeń zdrowotnych, analiza finansowa i wynik finansowy z.o.z. za rok poprzedni), czas udzielenia zgody (ex ante, nie ex post), procedura jej udzielania (opinia kierownika z.o.z., tym samym też możliwość selekcji ewentualnych poręczycieli), a także przyznanie legitymacji czynnej organowi założycielskiemu w procesie o stwierdzenie nieważności czynności prowadzącej do zmiany wierzyciela. Zgoda organu założycielskiego stanowi wyraz wstępnej kontroli finansowej z.o.z. i możliwości sprawnego wykonywania usług medycznych przez te podmioty, a nie tylko zwykłą, formalno-prawną przesłankę skuteczności czynności prawnej wierzyciela z.o.z. Reglamentacyjny charakter omawianej regulacji potwierdza także przyjęcie sankcji nieważności czynności prawnej, dokonanej bez zgody organu założycielskiego. Wprowadzenie takiej sankcji po 22 grudnia 2010r. należy traktować jako remedium legislacyjne na brak skuteczności prawnej umieszczonej w umowach wierzycieli z z.o.z. klauzuli pactum de non cedendo w stosunku do podmiotów udzielających, np. poręczenia za zobowiązania szpitali (art. 57 k.c.) i wywodzących następnie roszczenia z subrogacji ex lege (art. 518 § 1 k.c.). Po drugie, nie sposób zakładać, że w art. 53 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej doszło do wyczerpującego określenia katalogu typowych czynności prawnych (verba legis „czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela”), których musiałaby dotyczyć zgoda organu założycielskiego. Zamierzeniem ustawodawcy było ogólne wskazanie na takie czynności prawne z punktu widzenia ich celu jurystycznego, przewidywanego przez strony czynności, niezależnie od ich dogmatyczno-prawnej konstrukcji oraz typowej dla nich funkcji. Innymi słowy, chodziło o eliminowanie takich sytuacji, w których w wyniku określonej czynności prawnej pojawi się nowy (inny) wierzyciel z.o.z., dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy. Krąg czynności prawnych określony w art. 53 ust. 6 ustawy nie może zatem ograniczać się do cesji (w tym cesji powierniczej), faktoringu, subrogacji umownej (przy założeniu jej prawnej dopuszczalności de lege lata, co jest sporne), indosu wekslowego. Argumentem decydującym w tym zakresie nie mogła być treść art. 53 ust. 7 ustawy o z.o.z., w którym pierwotnie legitymację

czynną organu założycielskiego (w procesie o stwierdzenie nieważności czynności dokonanej bez zgody tego organu) ograniczono jedynie do przelewu wierzytelności. Zgodnie z art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej, legitymacja taka przysługuje w przypadku dokonania każdej „czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela”. A po trzeciej, z uwagi na ratio legis art. 53 ust. 6 i 7 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, a aktualnie - art. 53 ust. 5-6 ustawy o działalności leczniczej, którym było zapobieżenie narastaniu zadłużenia poszczególnych z.o.z., co stanowi z reguły efekt komercyjnego obrotu wierzytelnościami niezależnie od przyjętej in concreto formuły prawnej takiego obrotu i etapu uzyskiwania wspomnianego efektu (np. bezpośrednio – po dokonaniu cesji wierzytelności, zawarcia umowy faktoringowej lub tylko pośrednio – w wyniku zawarcia umowy poręczenia i po jej wykonaniu uzyskanie przez poręczyciela prawnego statusu subrogowanego wierzyciela z.o.z.). Zakłady opieki zdrowotnej mają bowiem do spełnienia funkcje lecznicze w interesie ogólnym, a ich uczestniczenie w obrocie prawnym (zawieranie umów dostawy, sprzedaży sprzętu medycznego, korzystania z usług innych podmiotów) powinno sprzyjać niezakłóconemu wypełnianiu tych funkcji.

Kierując się tą argumentacją, Sąd Okręgowy zakwalifikował poręczenie udzielone przez powoda do grupy czynności prawnych określonych w art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej. Podkreślił, iż u podstaw udzielenia poręczenia leży stworzenie stanu zabezpieczenia, natomiast ustalenia faktyczne dokonane w sprawie wskazują na komercyjny charakter umowy o współpracę w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń i jednocześnie na inne (dalsze) jeszcze cele ekonomiczno-prawne powiązane z poręczeniem strony powodowej. Zaakcentował, że poręczenie obejmujące zobowiązania pozwanego udzielane było przez przedsiębiorcę działającego na tzw. rynku wierzytelności, zawierającego wiele takich umów z różnymi placówkami leczniczymi. Poręczenie to udzielone zostało odpłatnie, odsetki za opóźnienie w płatności należności subrogacyjnej stanowiły dodatkowy dochód poręczyciela, a poręczeniem obejmowano tzw. pewne wierzytelności (m.in. bezsporne, nieprzedawnione, nieobciążone żadnym prawem, nieobjęte żadnym postępowaniem upadłościowym i egzekucyjnym). Jeżeli jeszcze weźmie się pod uwagę i to, że poręczeniem nie są obejmowane wierzytelności z.o.z., które „nie podlegają potrąceniu ani innym zarzutom dopuszczalnym do podniesienia przez dłużnika, w szczególności w trybie art. 513 k.c.”, co wynika z treści umowy, to nie ma wątpliwości co do tego, iż powód liczył przede wszystkim na nabycie spłaconej wierzytelności (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.) i nie był zainteresowany podejmowaniem żadnej obrony przed roszczeniem zgłoszonym przez wierzyciela z.o.z. (art. 883 k.c.), a nabytą w wyniku spłaty wierzytelność (art. 518 § 2 k.c.) mógł taktować jako określoną inwestycję kapitałową. Oznaczało to, w ocenie Sądu Okręgowego, że poręczenie udzielone zostało przez powoda przede wszystkim w jego interesie ekonomicznym poręczyciela, a powód zmierzał do uzyskania prawnego statusu wierzyciela wobec z.o.z. na podstawie przepisów o subrogacji. Zasadniczy, typowy cel poręczenia w postaci stworzenia stanu zabezpieczenia dla wierzyciela z.o.z. schodził zatem wyraźnie na plan dalszy. Sąd Okręgowy zauważył, że takiej „komercjalizacji” poręczenia sprzyja dodatkowo obecna konstrukcja umowy poręczenia, która nie wymaga zgody dłużnika głównego (z.o.z.) dla skuteczności tej umowy, która mogłaby być zawarta nawet wbrew woli tego dłużnika. Podsumowując, Sąd Okręgowy uznał, że udzielone przez powoda poręczenie, jako dokonane bez wymaganej zgody organu założycielskiego tego zakładu (art. 53 ust. 6 ustawy z 30 sierpnia 1991r. o zakładach opieki zdrowotnej; aktualnie art. 54 art. 5 ustawy z 15 kwietnia 2011r. o działalności leczniczej) było nieważne. Fakt braku uzyskania przez powoda i kontrahenta pozwanego zgody organu założycielskiego pozwanego na dokonanie czynności prawnych w postaci poręczeń za dochodzone w niniejszej sprawie wierzytelności był pomiędzy stronami bezsporny. Sąd Okręgowy przyjął, iż skoro udzielone przez powoda poręczenie za zobowiązania pozwanego okazało się nieważne, to nie doszło do wstąpienia powoda w prawa wierzyciela w oparciu o art. 518 § 1 pkt 1 k.c., stanowiący, że osoba trzecia, która spłaca wierzyciela, nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty, jeżeli płaci cudzy dług, za który jest odpowiedzialna osobiście albo pewnymi przedmiotami majątkowymi. W konsekwencji powód, nie był odpowiedzialny osobiście za zobowiązania, które spłacił za spółkę (...), a spełnione przez niego świadczenie, jako nieznajdujące podstawy prawnej powinno być traktowane w kategoriach świadczenia nienależnego. Konkluzje te doprowadziły Sąd Okręgowy do przyjęcia, iż powód nie miał legitymacji czynnej w sprawie, i na tej podstawie, w oparciu o art. 518 § 1 pkt 1 k.c. (a contrario) i oddalenia powództwa. O kosztach procesu Sąd Okręgowy, w oparciu o art. 98§1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. zasądził

od przegrywającego proces powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł i opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Apelację od wyroku wniósł powód, domagając się jego zmiany przez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz 227.014,73zł z ustawowymi odsetkami od 26 lutego 2014r. i kosztami procesu za obie instancje. Zarzucił, iż Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok naruszył przepisy prawa materialnego, a to: art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z 30 sierpnia 1991r. o zakładach opieki zdrowotnej oraz art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z 15 kwietnia 2011r. o działalności leczniczej przez ich zastosowanie, podczas gdy zawarta przez powoda umowa o współpracy nie stanowiła czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela, o której mowa w art. 54 ust. 5 w/w ustawy i jako taka dla swej ważności nie wymagała uzyskania przez strony tej umowy zgody organu założycielskiego. Wywodził, iż nie sposób utożsamiać zawartej przez powoda umowy o współpracę z umową mającą na celu zmianę wierzyciela. Podniósł, iż przywołane przez Sąd przepisy wprowadzające wymóg uzyskania zgody organu tworzącego adresowane są do kierownika SP ZOZ-u i dotyczą czynności, których stroną jest zakład opieki zdrowotnej. Zarzucił także naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 §2 k.c. przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy stan faktyczny sprawy wypełniał hipotezę i dyspozycję tej normy oraz obligował Sąd do zasądzenia dochodzonej pozewm kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Wywodził, iż art. 405 k.c. stanowił alternatywną podstawę prawną do zasądzenia dochodzonej pozewm kwoty pieniężnej. Nadto powód zarzucił naruszenia prawa procesowego, które w jego ocenie miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez pobieżną i sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania ocenę materiału dowodowego oraz art. 328§2 k.p.c. przez niewskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz przyczyn rozstrzygnięcia oddalającego powództwo.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów formalnych, stwierdzić należy, iż uzasadniając zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy nie naruszył art. 328 §2 k.p.c. Zarzut ten byłby zasadny, wtedy gdyby treść uzasadnienia Sądu I instancji uniemożliwiła Sądowi odwoławczemu dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Przeciwnie uzasadnienie pozwalało na pełną kontrolę instancyjną. Nie znajdował także postaw podniesiony w apelacji zarzut naruszenie art. 233 §1 k.p.c., jako że Sąd Okręgowy, czyniąc w sprawie ustalenia faktyczne nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia były prawidłowe, co więcej de facto były bezsporne i wynikały z treści niekwestionowanych dokumentów pisemnych, zatem znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny przyjął je za własne, dzielając też w pełni ich ocenę prawną.

W szczególności Sąd Okręgowy zasadnie odwołał się do stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 6 czerwca 2014r., sygn. akt I CSK 428/13, który zapadł w sprawie z powództwa powoda w analogicznych okolicznościach faktycznych, jak w rozpatrywanej sprawie, tyle że przeciwko innemu szpitalowi. Stanowisko to można już uznać za ugruntowane, ponieważ zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w nie publikowanych orzeczeniach z 19 listopada 2014r., II CSK 9/14, z 9 stycznia 2015r., V CSK 111/14, z 6 lutego 2015r., II CSK 319/14, z 6 lutego 2015r., II CSK 238/14. Sąd Najwyższy aktualnie konsekwentnie przyjmuje, iż dokonując wykładni pojęcia "czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela" w rozumieniu art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z 30 sierpnia 1991r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. 2007, nr 14, poz. 89) w brzmieniu obowiązującym od 22 grudnia 2010r. oraz w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy z 15 kwietnia 2011r. o działalności leczniczej (tekst jedn. Dz. U. z 2013, poz. 217 ze zm.), przyjąć należy, że obejmuje ono nie tylko umowy bezpośrednio dotyczące zmiany wierzyciela, lecz także takie, których skutkiem jest wskazana zmiana, w tym umowę o treści analogicznej do treści umowy z 8 listopada 2012r. o współpracy w zakresie obsługi wierzycielności i udzielania poręczeń. Nie do pogodzenia z systemową i celowościową wykładnią przepisów prawa jest uznanie, iż przejście na powoda w drodze poręczenia wierzycielności pozwanego nie podlega dyspozycji art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej, jak i że przepisy te adresowane są wyłącznie do kierowników z.o.z. i dotyczą tylko czynności, których stroną jest z.o.z. Celem tego przepisu jest ochrona placówek szpitalnych

przed niekontrolowanym obrotem ich długami. Poręczenie udzielone przez powoda w takich, jak w rozpatrywanej sprawie okolicznościach faktycznych ewidentnie zmierzało do zmiany wierzyciela i jako takie było nieważne. Do trafnie przywołanej przez Sąd Okręgowy, za Sądem Najwyższym argumentacji przemawiającej za tą konstatacją należy dodać za pozwanym, że czynność udzielenia przez powoda poręczenia, jako zależną od zajścia zdarzenia przyszłego, tj. zapłaty należności, już w dacie jej dokonywania cechował hipotetyczny zamiar zmiany osoby wierzyciela, co powoduje, że czynność ta powinna być objęta procedurą wynikającą z art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej. Umowę z 8 listopada 2012r. o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń, Sąd Apelacyjny ocenia jako próbę obejścia art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej.

Nie uszło przy tym uwagi Sądu Apelacyjnego, iż w umowach, jakie łączyły pozwanego z pierwotnym wierzycielem strony zawarły zastrzeżenie, że wierzytelności z nich wynikające nie mogą być przenoszone na rzecz osób trzecich, bez poprzedzającej to przeniesienie zgody Zamawiającego, wyrażonej w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Pierwotny wierzyciel zagwarantował, iż nie dokona jakiegokolwiek czynności prawnej bądź faktycznej, której bezpośrednim lub pośrednim skutkiem będzie zmiana po stronie wierzyciela pozwanego szpitala. Zatem zawierając z powódką umowę o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń naruszył zasady lojalności i rzetelności względem pozwanego, co w świetle zasad współzycia społecznego, w oparciu o art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 353¹k.c. także pociąga za sobą skutek nieważności umowy z 8 listopada 2012r. o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń.

Co więcej, skutek nieważności udzielonego przez powódkę poręczenia można także wyprowadzić z regulacji art. 878 § 1 k.c. Otóż umową z 8 listopada 2012r. powódka poręczyła nie tylko za dług już wymagalny, ale także za dług przyszły. Poręczenie za taki dług musi z góry określać wysokość do jakiej poręczyciel będzie odpowiadać, a brak takiego oznaczenia skutkuje nieważnością poręczenia. Zawarta przez powoda ze spółką (...) umowa „o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń” określała górną granicę odpowiedzialności powoda w odniesieniu do długu 31 podmiotów globalnie, bez wskazania granic odpowiedzialności za konkretnego dłużnika. Takie oznaczenie wysokości poręczonego przyszłego długu nie czyniło zadość wymogowi ustawowemu, ponieważ tak dług, jak i odpowiadająca mu wierzytelność ma zawsze charakter indywidualny i konkretny. Nie można skutecznie i ważne poręczać za czyjś dług, uzależniając jednocześnie wykonanie wynikającego z poręczenia zobowiązania od tego, czy po ewentualnym zaspokojeniu wierzyciela w związku ze zobowiązaniami innych dłużników, globalna granica odpowiedzialności nie zostanie osiągnięta.

Wbrew wywodom apelacji objęte żądaniem pozwu roszczenie o zapłatę nie mogło zostać uwzględnione także na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Po pierwsze - skutkiem uznania umowy poręczenia za nieważną jest uznanie, iż świadczenie spełnione przez powoda na rzecz kontrahenta pozwanej - spółki (...) było świadczeniem nienależnym i jako takie powinno zostać powodowi przez tę spółkę zwrócone. Pozwany nie został zwolniony z długu, nadal zobowiązany jest do świadczeń na rzecz spółki (...), a bezpodstawnie wzbogaconym nie jest pozwany a spółka (...). Po wtóre – powód wniósł pozew w reżimie odpowiedzialności kontraktowej, na poparcie żądania pozwu nie przywołał okoliczności faktycznych świadczących o tym, że dochodzi roszczenia w reżimie przewidzianym dla bezpodstawnego wzbogacenia, zaś zmiana podstawy faktycznej powództwa na etapie postępowania apelacyjnego nie jest dopuszczalna. Po trzecie – uwzględnienie powództwa w oparciu o przepisy normujące bezpodstawnie wzbogacenie prowadziłoby do obejścia ustawowego zakazu zmiany wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej bez wymaganej prawem zgody jego podmiotu tworzącego.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty apelacji nie są w stanie wzruszyć trafności zaskarżonego wyroku. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od powódki na rzecz pozwanego 5.400 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według stawki minimalnej określonej w § 6 pkt. 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461 ze zm.).

SSO del. Leszek Mazur SSA Roman Sugier SSA Joanna Naczyńska